

## ZBIGNIEW KMICIC

ur. 1933; Snopków



Miejsce i czas wydarzeń	Kraków, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", szkolnictwo

### Problemy na studiach w związku z udziałem ojca w wojnie bolszewickiej

Ale na tym się nie skończyło, bo kiedyś przyszedłem do dziekanatu i dziekanica, jakeśmy nazywali, mówi: „Panie Kmicic, tu jest taki pokoik, ma Pan się tam zgłosić.” Przyszedłem do tego pokoiku, siedzi taki pan, wąsiki, taki podmalowany, daje mi kartkę i mówi: „Pisz Pan życiorys.” Napisałem ten życiorys. Za miesiąc znów dziekanica mówi: „Niech Pan się tam zgłosi.” I znów napisałem ten życiorys. To się zaczęło od października, trwało do gdzieś przerwy międzysemestralnej. Przyjechałem do domu i pytam się ojca, co się dzieje. No bo znałem jego historię tych walk, bo bił się pod Warszawą, później był ranny w bitwie nad Niemnem, już tej rozstrzygającej, po której był ryski pokój. I mi opowiedział taką historię jak jeden z dowódców – to był kapitan Broniewski z Garbowa, później się przyjaźnili – padał, jak [ojciec] musiał bolszewików pozabijać, żeby jego uratować. Później jak ojciec zmarł, poszedłem do Muzeum Wojska Polskiego i wyciągnąłem życiorys jego, to na jednym z dokumentów była opinia (jak szedł do szkoły kadetów) dowódcy jednostki, w której brał udział w bitwach: „wybitny dowódca”. Ale on był podporucznikiem, był dowódcą tych mniejszych organizacji wojskowych. I podkreślone, że dostał amarantową wstęgę za osobisty udział w bitwie, gdzie tam tyłu i tyłu bolszewików. I taka pieczętka była przybita.

Data i miejsce nagrania	2012-10-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"